

Katastrofa.

Szanowna Pani Poseł, Szanowny Panie Pośle:

zwracam się do Pani/Pana jako odkrywca tzw. *bomby helowej*. To ja sformułowałem hipotezę, że taka bomba mogła rozsadzić samolot. Do postawienia tej tezy zainspirowały mnie wypowiedzi pana mecenas Rogalskiego oraz pana pośła Ćwierza na temat rozpylania helu przez rosyjski samolot lecący tuż przed polskim Tupolewem. Przypuszczenia obu panów nie tłumaczą przebiegu wydarzeń z dość prostych powodów (n.p. rosyjski samolot musiałby się przemieszczać pod powierzchnią gruntu). Jednakże słowo „hel” podpowiedziało mi hipotezę *bomby helowej*, która weszła do powszechnego obiegu. (Nie twierdzę, że byłem jedynym pomysłodawcą. Być może więcej osób wpadło na podobny pomysł pod wpływem popularnego wówczas słowa).

Będąc zawodowym fizykiem, pokrótce przypomnę, jak działa *bomba helowa*. Wszyscy wiemy, że istnieje bomba wodorowa i że jest ona bardzo potężna. Wiemy także, że hel jest podobny do wodoru. N.p., obydwoma gazami można napełniać balony. Skoro istnieje bomba wodorowa, to na zasadzie podobieństwa musi także istnieć *bomba helowa*. Wiodące mocarstwa na pewno opanowały tę technologię i na pewno są w posiadaniu odpowiedniej ilości takich bomb, które są dobrze ukryte i przeznaczone do zadań specjalnych. Fakt, że o nich nie słyszymy, jest bardzo mocnym dowodem ich istnienia. (Najsilniejszym dowodem jest brak dowodów, a już zwłaszcza w przypadku Rosjan oraz ich służb.) Na podstawie tych rozważań istnienie *bomby helowej* graniczy z pewnością, podobnie do *bomby mezonowej* niedawno przypomnianej przez panią Dorotę Kanię z Gazety Polskiej.

Przypominam o moim odkryciu w związku z rozpoczynającym się sezonem dochodzeniowym. Nowo powołany zespół pana ministra Macierewicza będzie musiał się zmierzyć z kłamstwami opartymi na prawach fizyki, chemii, oraz wiedzy lotniczej. Te kłamstwa, sformułowane przez tzw. komisję Millera i zespół Laska, zostały co prawda usunięte ze stron rządowych, ale nadal są obecne w internecie w następującym miejscu: <http://faktysmolensk.niezniknelo.com/>

Zadaniem zespołu ministra Macierewicza będzie uzasadnienie, że w Smoleńsku został dokonany zamach, czemu wydaje się przeczyć fizyka, chemia, wiedza lotnicza, oraz zdrowy rozsądek. Życząc powodzenia panu ministrowi, ofiarowuję swoją wiedzę na temat *bomby helowej* w zakresie opisanym powyżej.

Ofiarowując swoją pomoc i pełne wsparcie dla pana ministra, dla całego PiSu, oraz dla Pani i Pana osobiście, serdecznie zapraszam do odwiedzenia mojej

nowo otwartej strony internetowej <http://ListyDoSejmu.org>. Na tej stronie znajdziecie Państwo archiwum moich listów do Sejmu w wersji internetowej oraz PDF. Możecie Państwo pobrać pliki i rozsyłać znajomym. Znajdziecie Państwo także link do kłamliwych materiałów pana Laska na temat katastrofy smoleńskiej (podany także powyżej). Warto się z tymi kłamstwami zapoznać, aby w pełni docenić trudności piętrzące się przed nowym zespołem pana ministra Macierewicza.

Oprócz Posłów, zapraszam także wszystkich pracowników biur poselskich, jak również osoby postronne. Posłowie nie zawsze mogą swobodnie wyrażać swoje opinie, jak również niekoniecznie wolno im swobodnie myśleć kategoriami nie zatwierdzonymi przez kierownictwo. Te ograniczenia chwilowo nie obowiązują pracowników biur poselskich. Zapraszam do czytania i myślenia, dopóki te czynności są jeszcze możliwe.

Serdecznie zapraszam do odwiedzenia strony <http://ListyDoSejmu.org>.

Pozdrawiam i życzę wszystkiego najlepszego.

Wojtek Skulski, fizyk.

4 lutego 2016

PS: W niedalekiej przyszłości zamienię obecny adres e-mailowy na nowy adres związany z powyższą stroną internetową.